

300 buntowników PADŁO W BITWIE o Szirez Ofensywa rządowa przeciwko zbuntowanym plemionom



Tegoroczne zbiory winogron na Ziemiach Odzyskanych wypadły bardzo okazale. Uczestnicy „Święta Winobrania“ ze smakiem próbowali dojrzałych gron i młodego wina.

Nowe wybory w Iranie

LONDYN, 6.10 (PAP) — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że szach perski podpisał dnia 6 października dekret wyznaczający nowe wybory do parlamentu.

Termin wyborów podany będzie w najbliższym czasie.

LONDYN, 6.10 (PAP) — Jan donosi agencja Reutera w południowym Iranie w prowincji perskiej Fars toczą się nadal zacięte walki.

Miasto Szirez zostało zajęte przez powstańców.

Irński sztab generalny przygotowuje ofensywę przeciwko zbuntowanym plemionom.

LONDYN, 6.10 (API) — Kolony zmotoryzowane wojsk perskich wkroczyły dziś do Szirezu, poważnego punktu oporu buntowników nad zatoką perską.

W czasie walk buntownicy ponieśli ciężkie straty. Według doniesień radia teherańskiego wojska rządowe straciły 10 zabitych, podczas gdy straty buntowników wyrażają się liczbą 300 zabitych i wielu rannych.

Ta sama rozgłośnia podaje, że została ogłoszona żałoba narodowa za „Żołnierzy i oficerów, którzy oddali swe życie w obronie Buszire i Kazeru“.

„Razem
młodzi przyjaciele...“



Tym razem — przyjaciółki: — trening zaprawy zimowej rozpoczęły.

Od dziś
obowiązuje w Polsce
ZIMOWY CZAS
środkowoeuropejski

Ambasador Kot

u szefa misji UNRA w Italii RZYM, 6.10. (PAP). — W salach hotelu „Savoia“ szef misji UNRRA we Włoszech wydał przyjęcie dla członków ambasady polskiej w Rzymie.

Obecni byli: Ambasador RP prof. Stanisław Kot z małżonką, wyżsi urzędnicy ambasady oraz kierownicy poszczególnych resortów UNRRA.

W wygłoszonym przemówieniu szef misji włoskiej UNRRA Kseny podkreślił osiągnięcia Polski w dziedzinie odbudowy oraz przyjazną współpracę, jaka istnieje pomiędzy UNRRA we Włoszech a ambasadą polską w Rzymie.

Ambasador Kot podziękował za zrozumienie, jakie UNRRA okazuje Polsce, udzielając pomocy uchodźcom polskim powracającym do kraju.

16 zbrodniarzy apeluje Papen zgadza się odpowiadać przed władzami niemieckimi, ale... w strefie brytyjskiej

NORYMBERGA, 6.10. (PAP) — W sobotę minął termin wniesienia prośby o ulaskawienie do Rady Kontroli w Berlinie.

16 oskarżonych przestępców wojennych skorzystało z tego prawa. Prośby nie wnieśli jedynie Kaltenbrunner, Speer i von Schirach.

BERLIN, 6.10. (PAP). — W Bremie rozpoczęła się konferencja przedstawieli i partii niemieckich ze wszystkich 4 stref okupacyjnych.

Na konferencji zapadał rezolucja, w której delegaci domagają się, aby przestępcy wojenni, którzy nie zostali skazani na śmierć w Norymbdze, stanęli przed sądem niemieckim.

Premier Bawarii dr Hoegner oświadczył, że przestępcy wojenni powinni odpowiadać nie tylko za przestępstwa wedle statutu Międzynarodowego Trybunału Wojennego, lecz również za zbrodnie karalne według prawa niemieckiego.

Zdaniem Hoegnera, dopuścił się von Papen zdrady stanu. Papen był bowiem duchowym twórcą 3-ej Rze-

szy. Wprowadził on w błąd miliony Niemców, przedstawiając dojsście do władzy jako legalny akt państwowy.

BERLIN, 6.10. (PAP). — Władze naczelne Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej w Niemczech zaprzeczyły pogłoskom, jakoby przewodniczący tej partii dr Adenauer miał zrezygnować na rzecz von Papena.

NORYMBERGA, 6.10. (PAP). — Uwolniony wyrokiem Trybunału Norymberskiego Papen zwrócił się do władz brytyjskich z prośbą o udzielenie mu zezwolenia na powrót do Stockhausen, gdzie został aresztowany.

Papen złożył pisemne deklaracje, w której broni się przed wysuniętymi przeciwko niemu zarzutami. Oświadczył on, że stoi do dyspozycji każdej władzy niemieckiej, która domagać się będzie od niego wyjaśnień w sprawie jego działalności politycznej.

Dla orientacji podajemy, że przepisy denazifikacyjne w strefie brytyjskiej są zupełnie inne, niż w strefie amerykańskiej. W strefie brytyjskiej podlegają badaniu przez urzędy de-

nazifikacyjne jedynie ci Niemcy, którzy zamierzają zająć jakiekolwiek stanowisko w życiu gospodarczym, politycznym lub w administracji. W strefie amerykańskiej zaś wdraża się dochodzenie przeciwko każdemu Niemcowi, na którym ciąży zarzut przynależności do partii narodowo-socjalistycznej lub współpracy z nią.

Min. Dąbrowski w Białym Domu

NOWY JORK, 6.10 (PAP) — Minister skarbu Dąbrowski i prezes Narodowego Banku Polskiego Droźniak, którzy bawią obecnie w Waszyngtonie, zostali zaproszeni na przyjęcie wydane przez prez. Truman na cześć kierowników Międzynarodowego Banku i Międzynarodowego Funduszu Monetarnego.

Min. Dąbrowski i prez. Droźniak zostali przedstawieni prez. Trumanowi.

Walki w Chinach

PARYŻ, 6.10 (PAP) — Jak donosi Agencja France Presse, chińskie wojska komunistyczne atakowały północny odcinek linii kolejowej Pekin — Hankau.

Wojska komunistyczne zajęły kilkanaście stacji kolejowych w obrębie 60 km od Pekinu, przerywając w ten sposób połączenie z bazami wojsk Kuomintangu.

Według ostatnich wiadomości wojska rządowe otrzymują posiłki.

Rozruchy w Indiach

LONDYN, 6.10 (PAP) — Agencja Reutera donosi, że w Bombaju doszło znowu do rozruchów, podczas których policja kilkakrotnie użyła broni. Aresztowano około 200 osób.

Przewodniczący Ligi Muzułmańskiej Jinnah prowadzi rokowania z szefem tymczasowego rządu hinduskiego Nehru w sprawie udziału przedstawicieli Ligi Muzułmańskiej w rządzie.

Nahru proponuje Lidze 5 tek.

Dlaczego o tym nie mówił? „Prawda“ zarzuca Byrnesowi obecne milczenie w sprawie zachodnich granic Polski

MOSKWA, 6.10 (PAP) — Niedzielną „Prawdą“ komentuje w przeglądzie międzynarodowym ostatnie wystąpienie Byrnesa i stwierdza, że nie ma na świecie rządu, ani męża stanu, który by nie uznał słuszności autorytatywnych słów Stalina, że wojna nie zagraża obecnie światu. Również Byrnes podkreślił tę tezę.

Znaczna część przemówienia sęgo poświęcił Byrnes Francji, lecz w istocie rzeczy poruszył istotne zarządzenie, dotyczące Niemiec.

We Francji stuttgartarckie przemówienie miało ulagodzić wrażenie, jakie wniósł Byrnes wywołano fale protestów we Francji po przemówieniu, wygłoszonym w Stuttgarcie.

Lecz Byrnes znowu ograniczył się jedynie do powtórzenia znanej oferty w sprawie traktatu o 40-let-

niej okupacji Niemiec.

Celem tej okupacji jest rozbrojenie Niemiec. A przecież układ poczdamski przewidywał przeprowadzenie rozbrojenia Niemiec w taki sposób, aby nie trwało tak długo.

Nadto układ poczdamski przewiduje również demokratyzację Niemiec, o czym Byrnes jednak nie wspominał w swym przemówieniu.

Autor artykułu w „Prawdzie“ podkreśla następnie, że Byrnes pominał milczeniem sprawę granic zachodnich Polski, które kwestionował w swym przemówieniu stuttgartarckim. A jest to problem, którym interesuje się nie tylko Polska, lecz również inne państwa, a przede wszystkim Francja, dla której bezpieczeństwa Byrnes wykazuje tyle troski. A Francuzi widzą, że bez bezpieczeństwa na wschodzie nie ma bezpieczeństwa na zachodzie.

„Prawda“ przypomina, że układ monachijski ośmielił Niemcy do podjęcia wojny agresywnej, gdyż otworzył im furtkę na wschód. Po ataku na Polskę nastąpiła inwazja do Francji.

Omawiając w dalszym ciągu wrażenie, jakie wywołało oświadczenie Stalina na świecie, „Prawda“ stwierdza, że słowa Stalina popsuły szyki tym, którzy pokładają nadzieję w „atomowej polityce“, lecz zarazem zostały przyjęte z wdzięcznością przez olbrzymią większość ludzkości, pragnącej pokoju.

Oświadczenie Stalina świadczy o woli pokoju, popartej siłą i autorytetem ZSRR.

Już za parę dni
rozpoczynamy druk nowej ciekawej powieści

Utrwalenie polskości na Śląsku

- oto olbrzymie zadanie, stojące przed nami

Marszałek Zymierski na zjeździe Związku Weteranów Powstań Śląskich

W obszernej sali Domu Kultury w Bytomiu odbył się pierwszy nadzwyczajny walny zjazd delegatów Zw. Weteranów Powstań Śląskich z udziałem około 4 tys. uczestników. Zjazd stał się potężną manifestacją bojowników o polskość Śląska.

Obrazy zjazdu zaszczylił swą obecnością Naczelny Dowódca Wojska Polskiego marszałek Michał Zymierski, który przybył w towarzystwie dowódcy okrągu wojskowego gen. Popławskiego oraz woj. śląsko-dąbrowskiego gen. Zawadzkiego.

Obrazy zjazdu zajął prezes Weteranów Powstań Śląskich płk Ziętek, odwołując się do pamięci poległych uczestników walk z germanizmem. Płk Ziętek podał do wiadomości uchwałę zarządu głównego oraz przesłował grup powiatowych o nadaniu honorowego członkostwa marszałkowi Zymierskiemu oraz woj. gen. Zawadzkiemu. Wśród rzęsistych oklasków uchwała znalazła swoje zatwierdzenie na walnym zjeździe.

Z kolei na zaproszenie płk Ziętkę zabral głos marszałek Zymierski. Marszałek gorąco dziękując za nadanie mu zaszczytnej godności członka honorowego Związku Weteranów Powstań Śląskich.

W latach 1918—1921, latach powstań śląskich, reakcja polska poszła starym szlakiem. Żołnierz polski bił się pod Mińskiem i Kijowem z ludem rosyjskim. Tego żołnierza zabrakło w walce o Śląsk.

Piłsudski rzucił w tym czasie delegacji śląskiej twarde słowa: „Śląsk to stara kolonia niemiecka, a równocześnie w tej „starej kolonii niemieckiej” walczył o swą polskość górnik i hutnik, chłop i inteligent. Walczyliśmy pozostawieni sami sobie — mówi dalej marszałek — dzieje zmagani powstańców pod Katowicami, Bytomiem, Rybnikiem, Opolem i Górą Św. Anny weszły na zawsze do złotej księgi historii zmagani Polski z Niemcami.

Dzisiaj czasy się zmieniły — stwierdza marszałek. — Dzisiaj już nie drobna część, lecz cały Śląsk wrócił do macierzy. Ze tak się stało, jest to w ogromnym stopniu zasługa ludu śląskiego, który pozostał polski. Dzisiaj stojemy w punkcie zwrotnym dziejów Śląska. Skończył się zwycięski epopeje walki o powrót do macierzy.

Stoją przed nami nowe olbrzymie zadania: utrwalenie polskości na Śląsku, wydatnej pracy dla dobra ojczyzny i narodu. W tej pracy Zw. Weteranów Powstań Śląskich ma wielką rolę do odegrania. Korzystając ze swego autorytetu, prowadzi lud śląski do walki o wielkie ideały Polski demokratycznej, ludowej, sprawiedliwej.

Marszałek mówi dalej o konieczności jedności narodowej. Niemcy zostali pobite, lecz nie rezygnują z marzeń o powrocie nad Odrę i Nysę. Dodają im otuchy międzynarodowi heroldowie odbudowy potęgi niemieckiej. Dodają im otuchy ci wszyscy,

którzy w imię ciasnych interesów swej klki rozbijają naszą jedność narodową. Kto dziś rozbija jedność narodu jest wrogiem Polski, choćby szermował najszumniejszym patriotycznym frazesem. Stoją w obliczu wyborów do sejmiku ustawodawczego, w obliczu rozgrywki o oblicze Polski, o jej miejsce w Europie, o samą niepodległość.

Lud śląski wraz z całym narodem jeszcze raz stanie do walki o Polskę. I tym razem również nie zawiedzie.

Ostatnim słowem przemówienia marszałka, przerywanego entuzjastycznymi okrzykami, towarzyszyła burza oklasków.

Na zakończenie przemówienia marszałek Zymierski wznosił okrzyk: „Niech żyje Polska odrodzona i demokratyczna”, „Niech żyje Śląsk na zawsze złączony z macierzą”, „Niech żyją powstańcy śląscy”, po czym zebrani stojąc odśpiewali „Rote”.

Z kolei wygłosił przemówienie wojewoda śląsko-dąbrowski gen. Zawadzki, podkreślając jako podstawową zadanie uczestników ruchu powstańczego, wysunięcie sprawy Śląska na forum międzynarodowe. Polska demokratyczna w pełni realizuje ideały powstańcze. W zakończeniu swojego przemówienia wojewoda Zawadzki wezwał powstańców do czynnej pracy nad odbudową kraju, do udziału w życiu społecznym i politycznym, do przodowania w pracy dla umocnienia polskości i zdobyci demokratycznych na Śląsku.

Nadesłany na zjazd telegram prezydenta KRNB Bieruta przesyła wszystkim weteranom i bojownikom o polskość Śląska gorące pozdrowienia oraz uznanie wraz z życzeniami, aby przodowali w pracy nad odbudową kraju.

Następnie przemówienie wygłosił płk. Jerzy Ziętek. Powrót Śląska do

Polski — mówi płk Ziętek — jest początkiem nowej ery państwa polskiego. Utrzymanie tych ziem oraz utrzymanie linii granicznej na Odrze i Nysie Łużyckiej jest warunkiem naszego istnienia i jednym z głównych kamieni węgielnych pod przyszły gmach pokoju światowego. Powstańcy śląscy wraz z całym narodem przeciwstawiali się napaściom na nasze prawa kapitalistycznych polityków — Churchill'a i Bynnesa. Z radością i wdzięcznością — stwierdza płk Ziętek — przyjmujemy do wiadomości oświadczenie Molotowa, stojące zdecydowanie w obronie naszych praw do ziem odzyskanych.

Wśród oklasków zebranych płk. Ziętek podał do wiadomości fakt połączenia się Zw. Weteranów Powstań Śląskich z Uczestnikami Walk Narodowych na Oposłuczyźnie, a w pierwszym rzędzie byłego Zw. Polaków w Niemczech.

Pod koniec swego przemówienia mówca stwierdza: „Walcząc z wszelkimi pozostałościami i śladami niemiecczyzny na naszej ziemi oraz z rodzinnymi rozbijaczami, walczyć będziemy o jedność narodu polskiego i damy temu dobitny wyraz przez nasz pozytywny stosunek do bloku stronnictw demokratycznych w nadchodzących wyborach.

Wiceprezes zarządu głównego ob. Dubiel złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności związku, stwierdzając, że związek liczy obecnie 25,800 członków.

Po uchwaleniu absolutorium dotychczasowemu zarządowi, zjazd powołał nową władzę związku z dotychczasowym prezesem płk Ziętkiem na czele.

W dalszym ciągu obrad zjazd wysłał depeze łączownicze do prezydenta KRNB Bolesława Bieruta, premiera Rządu Jedności Narodowej Edwarda Osóbki - Morawskiego oraz wicepremiera i ministra ziem odzyskanych Władysława Gomułka.

W uchwalonej rezolucji powstańcy śląscy protestują przeciwko jakimkolwiek dyskusjom na temat rewizji granic zachodnich. Zjazd pozdrawia naród serbo-łużycki, życząc mu, aby i jego zadanie niepodległości zostało uwzględnione. W dalszym ciągu rezolucji zjazd uchwalił zorganizować dzień pracy na rzecz odbudowy piastowskiego grodu Opola, a zarazem zwrócił się do rządu o pozostawienie Opola w rękach miast, stojących na czołowym miejscu w planie odbudowy kraju. Ostatnie słowa uchwalonej rezolucji brzmią: „Zjazd wzywa wszystkich weteranów powstań śląskich i całą patriotyczną ludność województwa do bezgranicznego darzenia Rządu Jedności Narodowej zaufaniem, tak w polityce wewnętrznej jak i zagranicznej, a zarazem do poparcia bloku stronnictw demokratycznych w nadchodzących wyborach do sejmiku ustawodawczego”.

Mówca przypomniał historię walk o polskość przastarej piastowskiej ziemi śląskiej. Śląsk to ziemia, na której nieraz rozbijał się pod niemiecki o pierś walecznych jej mieszkańców. Świadkiem tego są Głogów i Psie Pole. Świadkiem tego są mury Świdnicy i szczyt Góry Św. Anny.

Dzieje Śląska to nie tylko pierwszorzędny przyczynek do historii walki narodu polskiego z hydrą germańską, to również znakomity przykład ustosunkowania się poszczególnej warstw ludności do zagadnień bytu narodowego. W ciągu wieków panowania niemieckiej polski pozostał lud, chłop, rzemieślnik i lud miejski, opuszczony przez ludzi, uważających się za przywódców narodu, stali się ostoją polskości na Śląsku.

O Śląsku, o jego ludzie zapomniała szlachta polska, mająca oczy zwrócone na wschód. Miraż pańskich pałaców na wschodzie przysłonił chaty polskich chłopów na Ślą-

Żydzi nie ustaną w walce o wolny wstęp do Palestyny — Reakcja na wystąpienie prez. Trumana

TEL AVIV, 6.10. (PAP) — Egzekutywa Agencji Żydowskiej ogłosiła oświadczenie, w którym wita z zadowoleniem wystąpienie prez. Trumana w sprawie Palestyny. Oświadczenie Egzekutywy podkreśla, że naród żydowski nie ustanie w swej walce o wolny wstęp do Palestyny i wzywa inne nrody do poparcia stanowiska żydowskiego.

W kołach arabskich oczekuje się oficjalnych protestów rządów arabskich przeciwko oświadczeniu prez. Trumana.

Brytyjskie Ministerstwo Kolonii zaprosiło przedstawicieli Agencji Żydowskiej na naradę, która odbędzie się dnia 8 bm.

Rzecznik amerykański, komentując przemówienie Trumana w sprawie Palestyny, oświadczył, że teza brytyjska — jakoby wystąpienie Trumana miało charakter demonstracyjny w związku ze zbli-

żającymi się wyborami — jest fałszywa.

Prez. Truman — oświadczył rzecznik amerykański — zamierza postawić problem Palestyny na oczach światowej opinii publicznej i wywrzeć na W. Brytanię nacisk w kierunku pozytywnego rozwiązania sprawy wedle planów żydowskich.

TEL AVIV, 6.10. (PAP) — Członkowie młodzieżowych organizacji żydowskich demonstrowali w pobliżu „Ściany Płaczu” w dniu święta pojednania.

Wbrew zakazowi policji, demonstranci śpiewali pod „Ścianą Płaczu” narodowe pieśni żydowskie.

Władze brytyjskie, przy pomocy większych oddziałów policji, rozproszyły demonstrantów.

LONDYN, 6.10. (PAP) — Jak donosi Agencja Reutera, ubiegłej

nocy został zabity na ulicach Jerozolimy żołnierz brytyjski. Towarzysz jego został ciężko ranny.

Zgon premiera-dziennikarza

SZTOKHOLM, 6. 10. (PAP). — W dniu wczorajszym zmarł w Sztokholmie premier szwedzki Albin Hanson w 61-ym roku życia.

Był on z zawodu dziennikarzem, który przez dłuższy czas redagował oficjalne pismo szwedzkiej partii socjal-demokratycznej.

Lot Honolulu — Kair

Zlokalizowanie bieguna magnetycznego

PARYŻ, 6. 10. (PAP). — Prasa donosi, że na aerodromie w Kairze wylądował samolot amerykański — superforteca „Dreamboat” (Statek Marzeń), którego lot bez lądowania na trasie Honolulu—Kair wzbudził ogromne zainteresowanie.

Spodziewano się wprawdzie że „Statek Marzeń” pobije osłgnięty niedawno przez inny samolot amerykański „Dziki Zółw” rekord długości lotu bez lądowania (rekord ten wynosił 11.235 mil, prawie 18 tysięcy km). Rekord ten nie został pobity, gdyż samolot wyczerpał w czasie swej niezwyklej podróży zapas benzyny i przybył na lotnisko w Kairze z 400 galonami paliwa w bakach, tak że nie mógł zaryzykować dalsze-

go lotu do Chartumu. „Statek Marzeń” przeleciał tylko 10.300 mil (około 16,5 tys km). Przebył on tę odległość w czasie 39 godzin, rozwijając średnią szybkość 400 km na godzinę, czyli szybkość rekordową, jeśli zważyć przy tym, że ciężar superfortecy obciążonej za pasem paliwa wynosi 67 ton.

Trasa superfortecy z Honolulu do Kairu wiodła przy tym przez przeszerzenie podbiegunowe. Lot dowiódł możliwości wykorzystania tej drogi dla komunikacji lotniczej. Jednocześnie przyniósł on ważne zdobycze naukowe, dostarczające danych dla zlokalizowania bieguna magnetycznego ziemi. Stwierdzono prawdziwość przypuszczeń Mac Kinly, który podczas lotu polarnego stwierdził, że biegun magnetyczny znajduje się 200—300 mil na północ od półwyspu Boothera w Kanadzie, gdzie go uprzednio zlokalizowano. Obserwacja pilota „Dreamboat”, płk. Irwina dowodzi, że znajduje się on o 200 mil

Lot odbywał się na wysokości średnio 600 m. Jednakże nad polami lodowymi Grenlandii samolot, walcząc ze złymi warunkami atmosferycznymi, musiał wzbicić się na wysokość 6 km. Ten etap lotu był najcięższy.

W okolicach bieguna magnetycznego, gdzie zwykły kompas stał się bezużyteczny, pilot musiał się kierować wskazaniem specjalnego elektrycznego „giro-kompassu”. Do osobliwych należy fakt, że w okolicach polarnych, gdzie bliżej ziemi mróz dochodził do 50 stopni, na znacznej wysokości temperatura wynosiła tylko 30 stopni poniżej zera.

Do 15 października konferencja paryska zakończy swe prace — Gen Mossor o „trzeciej wojnie”

PARYŻ, 6. 10. (PAP). — Na niedzielnej popołudniowej plenarnej sesji konferencji pokojowej, pod przewodnictwem brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Bevena, ustalono przepisy proceduralne dla dalszych prac konferencji.

Postanowiono poświęcić trzy dni na debaty nad traktatem pokojowym z Włochami i po jednym dniu na obrady nad traktatami z Rumunią, Bułgarią i Finlandią. Następnie odbędzie się debata ogólna.

Czas przemówień dla każdej delegacji ograniczono do 30 minut.

Konferencja paryska zakończy swe prace dnia 15 października.

Wobec tego, że komisja wojskowa i komisja do włoskich spraw ekonomicznych nie ukończyły jeszcze swych prac, postanowiono na wniosek delegata radzieckiego Wyszyńskiego, iż następne plenarne posiedzenie konferencji odbędzie się w poniedziałek wieczór.

Na posiedzeniu komisji wojskowej przewodniczył delegat Polski, gen. Mossor, który oświadczył, że prace komisji przyczyniły się do rozwiązania

pytań o groźną trzecią wojnę światową. Gen. Mossor stwierdził, że mimo wielkich trudności udało się komisji rozwiązać najbardziej drażliwe zagadnienia ku ogólnemu zadowoleniu.

Sprawa obcych wojsk na porządku dziennym generalnego zgromadzenia ONZ

NOWY JORK, 6. 10. (PAP). — Rząd radziecki przesłał sekretarzowi generalnemu ONZ Trygve Lie pismo, w którym domaga się przedstawienia generalnemu zgromadzeniu ONZ sprawy wojsk obcych, znajdujących się na terytorium krajów, które nie były krajami nieprzyjacielskimi podczas wojny.

W piśmie radzieckim czytamy m. in.: „Rząd radziecki domaga się posta-

wienia na porządku dziennym generalnego zgromadzenia ONZ sprawy pobytu sił zbrojnych członków ONZ na terytorium krajów, które nie należały do nieprzyjacielskich”.

Pismo radzieckie żądanie swe opiera na art. 11 statutu ONZ.

Jak wiadomo, Rada Bezpieczeństwa 7 głosami odrzuciła podobny wniosek Gromyki, który w uzasadnieniu swym podkreślił obecność wojsk amerykańskich i brytyjskich w Chinach, Islandii, Egipcie, Grecji, Erazylit, Panamie i w innych krajach.

Fraszka

Bardzo dziwnie

Z Watykanu wpłynęła prośba Papieża o ulaskawienie Hansa Franka. (Z prasy)

Prosił o amnestię dla lotra Greisera, pragnie ulaskawić Hansa Franka teraz.

Cóż z tego wynika? Ojciec Apostolski bardzo czule serce ma dla katów Polski.

CYK

Warszawa obchodzi drugą rocznicę powstania Milicji Obywatelskiej

Dnia 5 bm., w ramach święta Milicji Obywatelskiej, związanego z drugą rocznicą jej ugrupowania, w sali „Roma” w Warszawie odbyła się uroczysta akademicka z udziałem przedstawicieli rządu, Wojska Polskiego KBW, Warszawskiej Rady Narodowej, partii politycznych, związków zawodowych, Zw. Samopomocy Chłopskiej oraz licznie przybyłych oficerów, podoficerów i szeregowych M.O. i ochotników ORMO.

Akademicko zajął zastępca komendanta głównego M. O. do spraw polityki ppłk Tittkow, który po powitaniu zebranych, zobrazował genezę powstania Milicji Obywatelskiej oraz przewodni ideę jej działalności w służbie ludu i demokracji.

Na wstępie został odczytany tekst nadesłanych przez prezydenta Bierutę depeszy treści następującej:

„W drugą rocznicę powołania Milicji Obywatelskiej składam wszystkim oficerom, podoficerom, szeregowcom i pracownikom M. O. gorące i serdeczne pozdrowienia. Wyrażam w imieniu własnym i w imieniu Rzeczypospolitej podziękowanie Milicji Obywatelskiej za jej pełną oddania, trudną i ofiarną pracę nad ugrupowaniem stosunków powojennych, nad zabezpieczeniem ładu i spokoju wewnętrznego, nad utrwaleniem podstaw praworządności demokratycznej i warunków sprzyjających wielkiemu dziełu odbudowy kraju i twórczej pracy dla jej rozwoju. Życzę, aby Milicja Obywatelska stała zawsze wiernie na straży swych doniosłych dla narodu i państwa obowiązków, aby z godnością i poświęceniem wypełniała nałożone na nią zadania, aby kształciła i wychowywała nowe kadry pracowników i bojowników, oddanych całym sercem sprawie demokracji, aby stała się wzorem ofiarnej służby obywatelskiej dla narodu i dla Polski”.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej BOLESŁAW BIERUT.

Następnie zabrał głos dyr. Jaroszyński, który przemawiając w imie-

niu premiera i Prezydium Rady Ministrów, uwydatnił wkład i osiągnięcia M. O. w dziedzinie stabilizacji polskości i obrony prawa Polski Ludowej. Gratulując milicji pozytywnych wyników pracy, mówca stwierdził, że zawdzięcza je należy ofiarnemu kierownictwu komendanta głównego M. O., gen. Witolda, doskonałemu materiałowi ludzkiemu oraz przede wszystkim entuzjazmowi i ideowości przenikającej kadry M. O.

W imieniu min. Radkiewicza przemawiał ppłk Korczyński, który stwierdził, że M. O., zrywając z niechlubnymi tradycjami granatowej policji, swą ofiarną pracą zyskała uznanie najwartościowszej warstwy społeczeństwa, czego dowodem jest masowy napływ ochotników do ORMO. Imieniem Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego mówca złożył wyrazy uznania dla gen. Witolda i całej milicji i za jej wielki wkład w walkę z wrogami demokracji.

W imieniu Wojska Polskiego pozdrowił zebranych gen. Zawadzki, który uwydatnił z kolei więzy łączące wojsko z milicją. Więzy te zdzierżnięte zostały w czasach walk partyzanckich z okupantami i reakcyjnym podziemiem faszystowskim. Wojsko Polskie i M. O. w dalszej swej służbie będą ramię przy ramieniu budować mową sprawiedliwą Polskę ludową — zakończył gen. Zawadzki wśród burzliwych oklasków i okrzyków na cześć wojska.

W imieniu Korpusu Bezpieczeństwa Wewnętrznego zabrał głos dowódca KBW gen. Świątek, który w swym przemówieniu stwierdził, że wspólna służba KBW i MO, stojących na straży zdobyczej demokracji, uniemożliwia powrót obywateli i kapitalistów.

Imieniem Warszawskiej Rady Narodowej powitał zebranych wiceprezydent Warszawy ppłk Kotwica-Skrzypek, mówiąc m.in.: „Dotychczasowe pozytywne i ofiarne osiągnięcia M. O. na terenie Warszawy w przeciągu dwóch lat pozwalają wierzyć i mieć, że M. O., doskonaląc się stale, jest stróżem ładu, praworządności, bezpieczeństwa i spokoju”.

W imieniu komisji porozumiewawczej stronnictw politycznych zabrał głos wiceamin. Chajin, mówiąc, że święto M. O. jest świętem całego obozu demokratycznego Polski. Szlak, który przeszła Milicja, znał się wielką ilością ofiar, ale znaczny też wielką ilością sukcesów, znaczny też wielką ilością schwytych wrogów ustroju demokratycznego, znaczny się też zaprowadzeniem przynajmniej w ramach tych możliwości, jakimi dysponowaliśmy, ładu i porządku. Społeczeństwo pamięta, gdy bez mundurów, bez butów, bez chleba i pieniędzy pełniliście swój obowiązek — mówi wiceamin. Chajin.

Ostatnim mówcą był prezes Zw. Samopomocy Chłopskiej Janusz, który w swym przemówieniu podkreślił, że chłopci, którzy przed 1939 r. byli gnębieni przez granatową policję, obecnie do M. O. odnoszą się z całkowitym zapałem, jako do podporządków państwa ludowego.

Po przemówieniach powitalnych komendant główny M. O. gen. Witold wygłosił obszerny referat obrazujący działalność milicji w ciągu dwóch lat istnienia.

Gen. Witold zobrazował początkowe trudności organizacyjne i materialne M. O., która tworząc się z b. oddziałów partyzanckich, pełniła w

najcięższych warunkach obywatelską służbę na straży ładu i spokoju odradzającego się państwa polskiego.

W ciągu dwóch lat wyteżonej pracy M. O. ustabilizowała całkowicie swą sieć organizacyjną i zrealizowała podstawowy postulat rządu, stworzenia aparatu opartego na elementach robotniczo-chłopskim. Dążąc do jak największego udoskonalenia, M. O. zdecydowanie usuwa ze swych szeregów nieodpowiednie elementy oraz prowadzi intensywną działalność wychowawczą.

pozytywne wyniki tej pracy są już wyraźnie widoczne, zmniejsza się liczba nadużyć służbowych i znacznie wzrasta procent wykrywanych przestępstw.

Osiągnięto również wydatną poprawę materialnych warunków Milicji.

Nawracając do więzów łączących M. O. ze społeczeństwem, gen. Witold stwierdził, że wyrazem tej więzi i współpracy jest zorganizowana w kwietniu br. Ochotnicza Rezerwa Milicji Obywatelskiej, której szeregi rosną z każdym dniem. ORMO liczy w chwili obecnej przeszło 66 tys. ludzi i wierzymy, że do końca roku szeregi jej wzrosną do 100 tys.

Omawiając w dalszym ciągu dotychczasowe sukcesy ochotników ORMO, gen. Witold zaznaczył, że ORMO zdała egzamin w walce o utrwalenie spokoju i praworządności w kraju.

Po przemówieniu gen. Witolda, które zostało przyjęte burzą oklasków, została odczytana uchwała prezydium KRN, na mocy której szereg funkcjonariuszy komendy głównej i komendy miasta za ofiarną służbę dla państwa i demokracji oraz za bohaterską walkę z bandami zostało awansowanych i odznaczonych.

Dekoracja najbardziej zasłużonych z wymienionych funkcjonariuszy M. O., której dokonał gen. Witold, zakończyła oficjalna część akademii.

Studenci przeważnie pracują zarobkowo

W tych dniach rozpoczyna się na wyższych uczelniach nowy rok akademicki. Młodzież wykorzystując długi okres wakacji na wypoczynek i nabrawszy sił, wraca do swych zajęć.

Znaczna większość tej młodzieży ma wogóle możliwość kształcenia się jedynie tylko dzięki temu, że łączy naukę z pracą zawodową, stanowiącą główne źródło jej utrzymania. Tylko drobny odsetek młodzieży studiuje znajdującej się w tym szczęśliwym położeniu, że ma zapewnić byt dzięki pomocy rodziców lub z innych źródeł, nie wymagających wykonywania pracy zarobkowej.

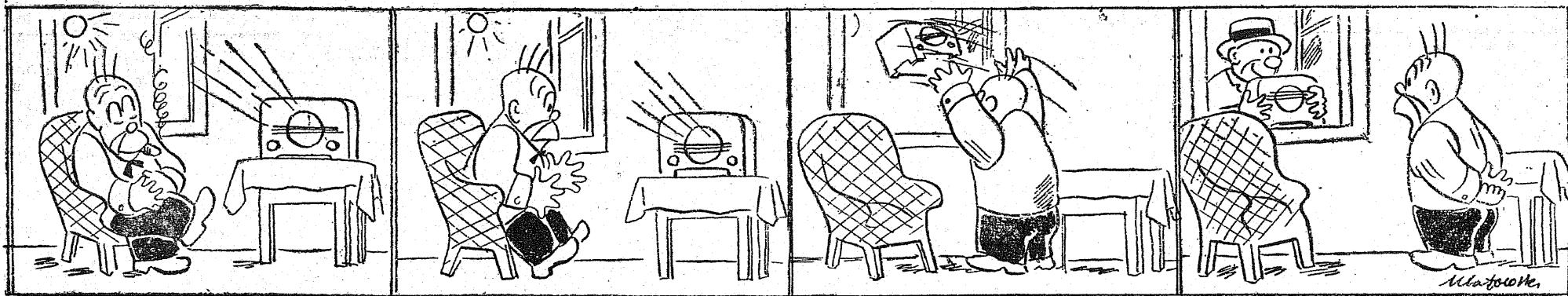
W ubiegłym roku akademickim władze wyższych uczelni wykazały dużo zrozumienia dla tego problemu, przesuwając punkt ciężkości wykładów i innych zajęć na uczelni, na południe. Umożliwia to wielu studentom pogodzić pracę zarobkową z nauką. Spodziewano się, że podobne stanowisko zajmą władze uczelni i w tym roku. Nadzieje te jednak nie sprawdziły się.

Jak się okazuje, obecnie większość zajęć została wyznaczona na przedpołudnie. Jest to poważnym ciosem dla tych wszystkich, którzy możliwość kontynuowania swych studiów uzależniają od możliwości wykonywania pracy zarobkowej. Szczególnie na takich uczelniach, jak uniwersytet i politechnika, niezmiernie trudną sprawą jest pogodzenie pracy zarobkowej z nauką. Przy dużym jednak wysiłku jest to ostatecznie możliwe. Natomiast dla większości studentów kontynuowanie studiów bez zarobkowania — jest całkowicie niemożliwe.

Sprawa jest nader ważna i miejmy nadzieję, że władze wyższych uczelni, które wielokrotnie wykazały tyle zrozumienia dla potrzeb młodzieży akademickiej — i tym razem przyjdą nam z pomocą, przesuwając większość zajęć na popołudnie.

STUDENT

Uczciwość czasem szkodzi naszym bliźnim



Krupka drzemie, słonko grzeje, Radio z siebie dźwięki leje.

„Koncert życzeń” ma złe strony Gdy czyjś słuch jest wyszkolony.

Krupka radiem — „lu” — w pokrzywy. Sąsiad zwraca, bo uczciwy.

Tak to zbytnią uczciwością Szkodzić można innym gościom.

Owego dnia, gdy wydarzyła się okropna katastrofa kolejowa na Dworcu Kaliskim, jechałem na pomoście tramwaju i byłem świadkiem rozmów, jakie prowadziła o niej podniecona publiczność, która — rzecz zrozumiała — o niczym innym dnia tego mówić nie była zdolna. Jakiś wzburzony kolejarz opowiadał, że podróżni, którzy w chwili katastrofy byli na dworcu, zamiast ratować nieszczęsne ofiary, rzucili się do rabowania ich: z pokrwawionych nieprzytomnych ludzi zdzierali zegarki, porywali im walizy. „Szakale” — wybuchnął kolejarz. — „Cóż pan chcesz? — odpowiedział mu ktoś, i trudno było odgadnąć, czy mówi sarkastycznie czy aprobuje rabunek: — taka okazja nie często się trafia”. Nazajutrz, czytając w jednym z pism łódzkich reportaży z katastrofy, znalazłem w nim również wzmiankę o rabunku: „hieny w ludzkim ciele” — tak pisał sprawozdawca.

Szakale... hieny — oto epitet, jakie ludzie nadają sobie nawzajem. Goethe zrobił uwagę, że ludzkość jest wielkim zwierzęciem: „O Gott, wie gross dein Tiergarten ist!”. Rzeczywiście, olbrzymia jest ilość porównań, jakie czepiamy ze świata zwierzęcego, gdy

chcemy celnie scharakteryzować ludzi. Mówimy na przykład: głupi jak baran, fałszywy jak kot, zły jak szerszeń, uparty jak osioł, chytry jak lis, przebiegły jak węże, kąśliwy jak komar, krwiożerczy jak tygrys, brzydki jak małpa, lubieżny jak pawian, gadatliwy jak papuga, brudny jak prosię, niezgrabny jak kaczkę, tchórzliwy jak zając... Jest jeszcze w repertuarze świni, kura, gęś, osioł, krowa, kodył, nosorożec i zwyczajne bydło. Ale mówimy także: pracowity jak koń, wierny jak pies, cierpliwy jak wół, śmiały jak jelen, odważny jak lew, śmiały jak orzeł, łagodny jak owieczka, jak jagnię, jak gołąb... Zwierzęta są obrazem i odbiciem duchowym ludzi. Nie na próżno wielcy karykaturyści, jak na przykład Daumier, w twarzach ludzkich dostrzegli podobieństwo do twarzy, pysków, paszcz, ryjów, mord i dziobów zwierzęcych. W galerii wizerunków, jakie dla ludzi stanowią zwierzęta, najohydniejszy zapewne jest wizerunek szakala i hieny, nadeswysłoko szakala. Hieny są brzydkie, niekształtne, już na pierwsze spojrzenie odróż-

Zwierzętnie

jące. Mają tępe pazury, którymi grzebią w ziemi, szukając żeru. Lubią wszystko, co się rozkłada i cuchnie. Żyją gromadnie, bojąc się chodzić samopas. Unikają światła i słońca, kryją się, jak gdyby czując podświadomie, że to, co robią, jest obrzydliwe. Więc żyją w szczelinach, jaskiniach i zapadliskach, wylaząc z nich przeważnie w nocy, pod osłoną ciemności. Są tchórzliwe i uciekają, gdy zobaczą człowieka albo zwierzę szlachetne. Aby ich odstraszyć, wydają głos przykry, podobny do śmiechu, głos który budzi w słuchaczu dreszcz jak śmiech szatański. I śmiejąc się uchodzą, a uchodząc kuleją, ponieważ mają chód, przez naturę napiętnowany, chromy i pokraczny, zginają bowiem tylne nogi pod siebie jakby przetrącone w kolanach. Gdy na ludzkość spadają głębsi głodu, moru i wojny, mnożą się hieny, podobnie jak szczury i wszy. Żyją bowiem nieszczęściem ludzkim, karmią się trupami.

Niedawno byłem na Majdanku, gdzie powstało obecnie muzeum martyrologii okupacyjnej. Nie tylko Polacy i Żydzi, ale i członko-

wie 22-ch narodów świata więzieni byli, męczeni i traceni na Majdanku. Pamięci ich, czyli ludzkości umęczonej poświęcony jest obecnie Majdanek. Obchodząc go, obserwowałem dziwne gromady ludzi, którzy z motykami i kociubami w rękach, pochyleni posuwali się krok za krokiem, grzebiąc i kopiąc pracowicie w ziemi. Pytałem: co to za ludzie i co tu robią? Oto obszary, po których chodzą, należały do obozu przed opuszczeniem go przez Niemców, którzy uciekając w popłochu, nie zdążyli zniszczyć Majdanka jako dowodu swych zbrodni. Wówczas w okolicy znalazło się wielu takich, którzy spadli natychmiast na Majdanek jak szarańcza (jeszcze jedno porównanie zwierzęce) i rozgrabili wszystko, co się dało. Całe tzw. „pola” obozu zdemolowano, rozbierając baraki deska po desce. Kilka „pól” uległo całkowitemu zniszczeniu; resztę władze nasze z trudem zdołały uratować przed napadem hien i szakali. I na tych polach zniszczonych już, odgrodzonych drutem od części ocalałych żerują wciąż jeszcze hieny. Chodzą

po ziemi, przesyconej szczątkami ludzkimi, zmieszanej z popiołem ciał ludzkich, spalonych w krematoriach i grzebią w tej ziemi, szukając skarbow: może gdzieś się zagubił pierścionek, może zegarek, może zęb złoty...

Szakale... hieny — oto epitet, jakie nadajemy zdziaczalym ludziom. Ale czy słusznie? Szakal, hiena i wszystkie inne zwierzęta, to podobno stworzenia nierozumne, które nie znają tej kontroli instynktów i żąd, jaką u człowieka jest wyćwiczony, coraz bardziej doskonały się mózg. Jeden z filozofów okrucieństwa i nikczemności ludzkiej — Rene Guyon — zastanawiając się nad psychologią człowieka i zwierzęcia, powiada: Jakże krzywdząco zamiast dzikość czy okrucieństwo mówi się: zwierzęce. Czyżby zwierzęta nie miały większego prawa do używania w podobnych wypadkach wrażliwości: człowieczeństwo? Gdziekolwiek się pojawił człowiek, szczęście stamtąd uciekało, dziczał świat zwierzęcy. Starożytnie przysłowie mówi o tym, że człowiek jest dla człowieka wilkiem, należałoby porównać: człowiek dla człowieka człowiekiem jest...

JERZY WYSZOMIRSKI

POLONIA — ŁKS 5:3 (3:3)

Mamy już pierwszy wynik meczu o mistrzostwo piłkarskie Polski. Spotkanie Polonii warszawskiej z ŁKS odbyło się w fatalnych warunkach atmosferycznych. Padał deszcz, było chłodno i boisko rozmokło. I mimo że mecz prowadzony był o wyjątkowo wysoką stawkę — poziom gry był fatalny.

Polonia odniosła całkiem zasłużone zwycięstwo, bijąc ŁKS 5:3. Napastnikom Polonii był na rękę fatalnie grający bramkarz, który ma na swoim sumieniu trzy bramki, w tym dwie samobójcze.

Mimo zapowiedzi, że kilku graczy jest kontuzjowanych Polonia do Łodzi przyjechała w pełnym składzie: Borucz, Szczepaniak, Gierwatowski, Trontczak, Brzozowski, Wołosz, Ochmański, Swiarcz, Woźniak, Szulan i Przepiórka.

ŁKS natomiast grał w składzie: Pisarski, Włodarczyk, Grochowski, Dawidowicz, Pegza, Kopera, Sidor, Baran, Pietrzak, Łącz i Gwoździński. Zabrakło więc tym razem Hogendorffa, który ma wylew krwi w kolanie.

Polonia zaczyna i odrazu bierze szybkie tempo. Już w pierwszych minutach ŁKS otrząsa się z tremy i Baran zaczyna coraz częściej dochodzić do głosu. Widać, że gra nie będzie tym razem stała na wysokim poziomie i że wynik meczu będzie zależał raczej od przypadku. Co chwila pada w błoto któryś z graczy. Wszyscy piłkarze wyglądają okropnie. Pod bramką Polonii tworzy się coraz większa kałuża wody, przez którą trudno przejść z piłką. Beznadziejnie słabo gra Pegza na środku pomocy.

Marnuje on szereg dobrych piłek, co denerwuje napastników ŁKS. Poszczególne gracje Polonii doskonale trzymają piłkarzy ŁKS i lepiej kryją. Podania ich są dokładniejsze i piłki bardziej wypracowane.

Szczepaniak z Gierwatowskim mają bardzo dużo odpowiedzialnej roboty. W 12 min. przedziera się z piłką Baran i zdobywa pierwszą bramkę dla ŁKS.

Polonia ma jednak nieznacznie przewagę w polu. Padają coraz częstsze strzały. Idą one jednak górą nad przepierzką ŁKS.

W 15 min. pada samobójcza bramka z winy Pisarskiego. Jest wynik 1:1.

Tempo gry coraz szybsze. Obie drużyny grają bardzo ambitnie, ale piłka kiksuje i nie chce słuchać graczy. Kałuże się powiększają. Na graczach nie ma ani jednej suchej nitki.

W 20 m. pada jeszcze jedna samobójcza bramka, a w 24 Świtarz strzela z daleka a bramkarz Pisarski oczywiście puszcza. Nie widzieliśmy nigdy tak słabo grającego Pisarskiego. Nie potrafił on zdobyć się na to by padać na piłkę, która grzęzła w błocie.

Atak ŁKS jednak, mimo tych strasznych ciosów ze strony Pisarskiego i słabo grającego Pegzy nie załamuje się psychicznie. Baran, Łącz, Pietrzak a i Gwoździński grają przytomnie. Baran jest może zbyt powolny, ale nie trzeba zapominać, że go trzymają wszyscy piłkarze Polonii. Gwoździński strzela i piłka grzęźnie w siatce Polonii. Jest już nieco lepiej, bo 3:2, ale oto w 35 min. Pietrzak wybiega z piłką i zdobywa trzecią, a jak się później okazało i ostatnią bramkę.

Da przerwy utrzymuje się wynik remisowy 3:3. W czasie przerwy ŁKS zmienia kostiumy, a Polonia wychodzi w zabłoconych. Po zmia-

nie stron Polonia gra lepiej. Brzozowski na środku pomocy jest o całe niebo lepszy od beznadziejnie słabego Pegzy. Jedynie może Dawidowicz zwraca na siebie uwagę, ale także był nieszczerliwie dysponowany. Szczepaniak gra ostro. Następuje jakies nieporozumienie Barana z Brzozowskim, ale to mija szybko, a Ochmański w 17-ej minucie zdobywa prowadzenie.

Ostatni goal pada w 39 m. bity przez Ochmańskiego. Niepotrzebnie Baran bije kornery. Woleli-

byśmy go widzieć pod bramką. Zabrakło Hogendorffa. ŁKS przegrywa pierwszy mecz o mistrzostwo Polski. Polonia zwyciężyła zaskakująco 5:3. Teraz trzeba zebrać wszystkie siły by wygrać przynajmniej z Wartą. Mecz ten odbędzie się w najbliższą niedzielę.

Mecz niedzielny z Polonią sędziował Strzelecki z Rzeszowa. Z powodu fatalnej pogody zebrało się tym razem tylko jakieś 8 tysięcy widzów, którzy musieli wobec braku trybuny z dachem ster-

czeń pod parasolami (średnia przyjemność). Kiedyż my nareszcie zaczniemy myśleć nad budową przyzwoitego boiska obliczonego na kilkadziesiąt tysięcy widzów i to boiska z trybunami, dachem i z dojazdem tramwajowym.

Wycieczka na mecz i spacer po meczu z boiska ŁKS — to prawdziwa męka. Publiczność nasza jest wyrobiona, sportowo i należą się jej tym razem słowa uznania. Może niedzielny mecz z Wartą nie zawiedzie naszych widzów?

Czy Józef Pisarski włoży koszulkę reprezentacyjną?

Na innym miejscu piszemy o wspaniałej walce Pisarskiego z Bednarzem w czasie meczu ŁKS — Zryw. Teraz chcemy zastanowić się nad dalszą karierą sportową tego interesującego zawodnika.

Pisarski po złamaniu ręki w Pradze nie miał zamiaru powrócić już na ring, chciał poświęcić się całkowicie trenowaniu młodszych adeptów sztuki pięściarskiej. Ale klub jego znalazł się w trudnych warunkach i zaszła konieczność udziału Pisarskiego w zawodach o mistrzostwo drużynowe Łodzi.

Pierwszy swój występ po chorobie Pisarski zakończył bardzo szybko. Wygrał przez K. O. w pierwszej rundzie przy pierwszym starciu. Natomiast drugie spotkanie trwało trzy pełne rundy a co ciekawsze, że Pisarski tym razem miał bardzo poważnego przeciwnika — Bednarza. Dopiero więc po tej walce można było sprawiedliwie ocenić wartość sportową jaką dzisiaj przedstawia.

Pisarski jest tym bokserem, który mając za sobą bardzo bogatą rutynę, potrafi przewyższyć wszystkich swoich młodszych kolegów. Najlepiej wypadła mu druga runda. W trzeciej zabrakło mu może oddechu, ale przy bardziej solidnym treningu i ten szczegół da się usunąć. Jeżeli Pisarski rzeczywiście będzie walczył w wadze półciężkiej, a Szymura ma przejść do ciężkiej, to kto wie, czy przed naszym elitaszkiem nie otworzy się raz jeszcze perspektywa znalezienia się w reprezentacji Polski.

Dalcy jesteśmy od wychwalania zawodników i nie lubimy w sposób

szkodliwy nieraz windować niektórych asów sportu na szczyt elity sportowców polskich, ale tym razem wierzymy, że Pisarskim zainteresuje się PZB i zechce go wykorzystać przy ustalaniu składów na mecze z Węgrami.

Skład Polski Środkowej na mecz w Łodzi z Węgrami ma być następujący: Kamiński, Czarnecki, Czerwiński albo Łączkowski, Vogt albo Sowiński, Olejnik, Kolczyński, Archadzki i Szymura.

Obok debiutantów widzimy tu i starych znajomych.

Smuci nas dość słaba forma Czarneckiego. Jesteśmy jednak przekonani, że do meczu z Węgrami powróci

on do swojej przynajmniej zeszłorocznej formy i będzie punktem „murowanym” w naszej reprezentacji.

Kamiński miał dłuższą przerwę z powodu smutnych spraw rodzinnych (zmarł mu ojciec), ale potrafił on chyba godnie zastąpić Stasiaka. Zresztą skład na mecz w Łodzi będzie mógł ulec zmianie po zawodach w Katowicach.

Olejnik i Kolczyński — to nasze punkty. W wadze ciężkiej Szymura też chyba zdobydzie dwa punkty. Natomiast jeżeli chodzi o wagę półciężką, to należałoby czym prędzej przeprowadzić eliminację między Archadzkiem a Pisarskim. My osobiście stawiamy na Pisarskiego.

Bokserzy ŁKS niepokonani

Bokserkie derby Łodzi zgromadziły w hali przy ul. Rokicińskiej rekordową ilość publiczności. — Mecz ŁKS — Zryw był spotkaniem, które miało zadecydować o dalszych szansach obu drużyn.

Nie dziwnego, że oba zainteresowane kluby wystawiły najsilniejsze składy.

W wadze muszej Stasiak (ŁKS) spotkał się z Gumulakiem (Zryw). Reprezentant Polski Stasiak miał tym razem względnie słabego przeciwnika, na którym w pierwszej rundzie zarabiał od razu kilka punktów. Stasiak specjalnie się nie wysila i raz po raz trafia Gumulaka, który broni się ambitnie. W drugiej rundzie Sta-

siak trafia z lewej i prawej. Ciosy są silne i skuteczne. Stasiak całkowicie panuje nad sytuacją i pędzi po ringu swego przeciwnika. Stasiak znacznie się poprawił. Wyjazd do Pragi dobrze mu zrobił. Ciosy jego są celne i soczyste. W trzeciej rundzie królem ringu jest Stasiak, który robi co chce ze swoim przeciwnikiem. Stasiak nabrał agresywności a co ważniejsze, zaniechał akrobatycznych tańców. Nigdy nie byliśmy zachwyceni jego „skakanką” na ringu, która nie była koniecznością potrzebną, a bardzo mezcza. Zwycięzca wysoko na punkty Stasiak.

W wadze koguciej Stolecki (ŁKS) walczył z Czarneckim (Zryw). W pierwszej rundzie Czarnecki dąży do walki w zwraciu i punktuje przeciwnika. Słaby technicznie Stolecki dochodzi do głosu tylko w walce na dystans. Pod koniec rundy obaj są kontuzjowani. Czarnecki ma głęboką ranę nad lewym okiem. Stoleckiemu też szałczy się krew. Walka toczy się dalej. Czarnecki ma wyraźną przewagę na punkty. Jego lewe proste dochodzą Stoleckiego. W trzeciej rundzie Stolecki stara się nadrobić stracone punkty i z furią atakuje Czarneckiego. I ta runda należy jednak do Czarneckiego. Zwycięzca bez zastrzeżeń Czarnecki.

W wadze piórkowej Pawlak (ŁKS) walczy z Woźniakiem (Zryw). W pierwszej rundzie Pawlak do 5 łdnie na deski. Wszystkie pojedynki w zwraciu wygrywa Woźniakiewicz. Pod koniec rundy Pawlak jeszcze raz pada na deski, a sekundant zdejmując mu rękawice. Zwycięzca przez poddanie się Pawliaka — Woźniakiewicz, który wykazał bardzo dobrą formę i wyjątkową agresywność.

W wadze lekkiej Kowalewski (ze Zrywu) zdobył dwa punkty walkowerem z powodu nadwagi Różyckiego (ŁKS). Dziwne się wydaje skąd wziął się raptem Różycki. Miał przecież walczyć Marcinkowski. Padł on jakoby ofiarą fatalnej w tym dniu komunikacji tramwajowej. Po prostu spóźnił się na ring, a Zryw zdobył dalsze dwa punkty. Do tej chwili prowadził Zryw 6:2. W spotkaniu towarzyskim zwyciężył Kowalewski.

W wadze półśredniej, po dłuższej przerwie wystąpił jeden z najlepszych bokserów polskich pupil publiczności, Zbyszek Kowalski (ŁKS). Walczył on z Pietrasikiem (Zryw). Walce proste Kowalskiego uspakaają Pietrasika, który nie lęka się jednak mistrza i stara się nawiązać równorzędną walkę. Pietrasik dysponuje silnym ciosem. Kowalski natomiast walczy stylowo na punkty. Druga

Piłkarze Rumunii będą grali w Łodzi

W środę, 9 bm. o godz. 17 na boisku ŁKS odbędzie się międzynarodowy mecz piłkarski między drużyną CFR z Rumunii a kombinowanym zespołem ZZK Łódź i Legii warszawskiej.

Drużyna CFR jest wicemistrzem Rumunii. Piłkarze jej zremisowali z „Lokomotywą” z Moskwy 2:2, a z piłkarzami Bułgarii wygrali 3:2. Najgroźniejszym rywalem drużyny CFR na terenie Rumunii jest drużyna mistrza Rumunii — Juventus.

W drużynie łódzko-warszawskiej znajdują się między innymi tacy piłkarze jak: Depczyński, Mikołajczyk, Waksman, Józwiak, Szczurek, Miller, Waško, Kmien, Koczwski, Kohut, Cyganik, Lewandowski i Skoczylas. Przede wszystkim zwracają na siebie uwagę piłkarze tej miary co Kohut i Cyganik z Legii.

Mecz z Rumunami niewątpliwie obudzi w Łodzi ogromne zainteresowanie i będzie pierwszym po wojnie występem piłkarzy rumuńskich w naszym mieście.

Śląsk — Poznań 12 : 4

W międzyokręgowym meczu bokserkim Śląsk — poznań zwyciężyli pięściarze Śląska 12:4.

Adamski pokonał Rademachera. Szymura nie walczył. Zwyciężył również Klimecki.

Reprezentacja Poznania wypadła bardzo słabo. Poznań jak widać przechodzi wyraźny kryzys w sporcie bokserkim.

Zjednoczone — Concordia 11 : 5

W meczu bokserkim o mistrzostwo drużynowe Łodzi pięściarze Zjednoczonych pokonali Concordię z Piotrkowa 11:5.

Adamczyk mistrzem Polski w pięcioboju

POZNAŃ, 6.ro (tel. wł.) — W Poznaniu odbyły się ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne w pięcioboju panów. Zwyciężył Adamczyk (Odra — Wrocław) — 2835 punktów, przed Kuźmickim (DKS) — 2785 p. i Jaraczewskim (DKS) — 2070 p.

Sensacją było zwycięstwo Jaraczewskiego w biegu na 100 m nad Rutkowskim który został 3 m w

Otwarcie sezonu pływackiego w YMCA

Na pływalni w YMCA nastąpiło otwarcie sezonu zimowego. Wyniki zawodów przedstawiają się następująco:

Sztafeta 5x50 m styl. dow.: 1) Filmowiec 2.52,7, 2) AZS 3.07,1, 3) Filmowiec II.

Skoki: 1) Przyborowski (Zjednoczone), 2) Jungowski (Zjednoczone). 100 m styl. klas. pań: 1) Dawidowiczówna (AZS) 1.44,3, 2) Szczepaniakówna (Zjednoczone) 1.53,3, 3) Poznańska (AZS) 2.07.

100 m styl. klasycznym juniorów: 1) Kanarek (Filmowiec) 1.56,9, 2) Przybyłowicz (HKS) 2.06,7, 3) Mielżyński (HKS) 2.08,0.

100 m stylem dow. juniorów: 1) Witczak (Zjednoczone) 1.23,5, 2) Boniecki (Filmowiec) 1.24,8, 3) Dobrowolski (Filmowiec) 1.30,2.

100 m stylem dowolnym seniorów: 1) Manowski (AZS) 1.10,6, 2) Erlich (Filmowiec) 1.16,0, 3) Holcgreber (AZS) 1.29,7.

200 m stylem klasycznym: 1) Dec

tyle. Czas Jaraczewskiego 10,9.

Adamczyk w skoku w dal miał 7,02 m.

Dysk: — Kuźmicki: 37,76 m. Walasiewiczówna zwyciężyła w trójboju pań (172 u.), bijąc Kwasińską i Peskównę.

W konkurencjach indywidualnych Moderówna (ŁKS) skoczyła w wyż 142 cm., a Wajsówna wygrała dysk i kulę (38,85 i 10,55 m).

Kolczyński pokonał Drabkowskiego

W meczu bokserkim Grochów — Radomiak zakończonym zwycięstwem Radomiaka, wystąpił Kolczyński.

Kolczyński walczył w wadze półciężkiej i pokonał Drabkowskiego.

PONIEDZIAŁEK 7 PAZDZIERNIKA

DZIS: Brygidy i Pelagii; słow.: Wojslawy. JUTRO: Dionizego; słow.: Domogosta.

1803 Umarł we Florencji wybitny dramaturg włoski i reformator włoskiego teatru - Vittorio Alfieri.

1834 Umarł w miejscowości Garcy kompozytor francuski Francois Adrien Boieldieu.

1910 Umarła w Kisielcu pod Lwowem petka polska Maria Konopnicka.

1914 Zatonienie Fladrii w obronie kraju przed nacierającymi wojskami niemieckimi.

1918 Powstanie Ukraińskiej Rady Narodowej we Lwowie.

1927 Trzęsienie ziemi w okolicach Wiednia.

KRONIKA

WAŻNE TELEFONY

Woj. Urząd Bosp. - tel. 252-72. Pow. Urząd Bosp. - tel. 130-01.

Kom. Miejsk. M. O. - tel. 253-60. Kom. Pow. M. O. - tel. 135-02.

Pogot. Rat. Miejskie - tel. 104-44. Pogot. Rat. Ubezp. - tel. 134-15.

Pogot. Lekarskie PCK - tel. 117-11. Straż Pożarna - tel. 8.

Biurowe - tel. 199-00.

DZURY APTEK:

Dzisiejszej nocy działają apteki: Wagnera (Piotrkowska 67), Rytya (Kopernika 26), Kohna (Pl. Kościuszki 8), Hamburga (Główna 50), Groszkowskiego (11 Listopada 15), Raczynskiego (Katna 54).

TEATRY

TEATR W. P. (Cegielniana Nr. 27) - godz. 19.15 „Wielkanoc”. TEATR POWSZECHNY TUR (11-go Listopada 21) - godz. 19.15 „Stary dworek”.

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOLNIERZA (Przejazd 34) godz. 19 „Major Barbara”. TEATR „SYRENA” (Traugutta 1) - godz. 19.30 „Bez żelaznej kurtyny”.

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LURNA” (ul. Piotrkowska 249) - godz. 19.30 „Wesoła wdówka”. TEATR NA PIETERKU (Traugutta 1) - godz. 19.30 „Po co daleko szukać” z L. Wysocką i Z. Sawanem.

OGROD ZOOLOGICZNY na Zdrowiu (dojazd tramwajem Nr 9) - otwarty codziennie od godz. 9-jej rano do zmroku.

KINA

POLONIA (Piotrkowska 67) - „Królewna Śnieżka”. TĘCZA (Piotrkowska 108) - „Dzień wielkiej przygody”.

WISLA (Przejazd 1); ADRIA (Główna) - „Niebo jest dla was”. BAŁTYK (Narutowicza 20) - „Jesse James”.

TATRY (Stenkiewicza 40) - „Brutal”. HEL (Legionów 2/4) - „Zwariowane lotnisko”.

GDYNIA (Przejazd 2) - „Zwariowane lotnisko”. SYLOWY (Kilińskiego 124) - „Konflikt”.

WŁOCHNIAK (Zawadzka 16) - „Batalia niestraszonych”. ROBOTNIK (Kilińskiego 178) - „Doktor z Nr 13”.

PRZEDWIOŚNIE (Żeromskiego 74-76) - „Wieźdź Nr 4328”. REKORD (Rzgowska 2) - Co mój mąż robi w nocy”. BAJKA (Franciszkańska 31) - „Szczęśliwa 13”.

WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) - „Szymek Chan”. ROMA (Rzgowska 84) - „Jezebel”. ZACHĘTA (Zgierska 26) - „Delegat floty”. ŚWIT (Bałucki Rynek 5) - „Papa się śni”. MUZA (Ruda Pabianicka) - „Zygmunt Kłossowski”. OŚWIATOWY OM TUR (Kopernika 8) - nieczynny z powodu remontu.

RADIO

PONIEDZIAŁEK 7 PAZDZIERNIKA

W-wa: 6.00 Pieśń „Kiedy ranne...”. 6.05 dziennik poranny. Łódź: 6.20 Program na dziś. Poznań: 6.25 gimnastyka, 6.35 muzyka. Kraków: 6.57 sygnał czasu.

7.00 muz. por. W-wa: 7.30 powt. najw. wiad. dziennik. W-wa: 7.35 muzyka. Łódź: 8.10 Rozmaitości. W-wa: 8.20 inform. ogólnopolskie, 8.30 Przerwa. Łódź: 11.00 Muzyka z płyt. 11.05 Wiad. z miasta i prow. 11.10 Pog. 11.20 Muzyka z płyt. 11.45 skrzynka poszukiwania. rodzin. Kraków: 11.57 Sygn. czasu i hejnał. 12.05 dziennik, 12.35 koncert, 12.35 „5 minut pojeździ”, 13.00 „Na ziemiach odzyskanych”, 13.15 Z życia narodów słowiańskich, 13.25 Koncert rozrywk. 14.00 aud. si. muzyczna 14.30 aud. dla młodzieży. 14.50 Komunikat o konkursie radiowym dla muzyków i śpiewaków amatorów. 14.55 Muzyka z płyt. 15.05 Skrzynka radiotelegraficzna. 15.10 Dyskusja na temat filmu. 15.20 Koncert kameralny. 15.45 Koncert reklamowy. W-wa: 16.00 dziennik. Katowice: 16.30 Kwintet Beethona. 17.10 Koncert, 17.50 „Odbudujemy W-wa”. Łódź: 17.55 Aud. dla świetlic robotniczych: 18.10 muzyka, 19.00 „Nauka przy głosniku”. Kraków: 19.30 „Sylwetki kompozytorów współczesnych”. 20.00 dziennik. Katowice: 20.30 Recital fortepianowy. W-wa: 21.00 Ciekawostki literackie, 21.10 muzyka, 21.45 Kwadrans przy. Katowice: 22.00 Koncert rozrywkowy. Łódź: 22.30 Koncert zyczeń (część I-sza), W-wa: 23.00 Ostatni wiad. dziennik, 23.20 Progr. na jutro. Łódź, 23.30 Progr. na jutro. 23.35 Koncert zyczeń (część II-ga) Zakończ. aud. i hymn do 24.00.

TEATR KAMERALNY D. z.

Daszyńskiego 34. Dzisiaj, 7 bm. i dni następujących 4-aktowa komedia G. B. Shaw'a „MAJOR BARBARA”. Udział biorą: A. Chronicki, K. Dejunowicz, B. Drapińska, H. Drohocka, L. Dunin, J. Duszyński, J. Horecka, W. Jakubińska, J. Jaron, S. Jaśkiewicz, A. Mikołajewski, Z. Mrozowska, L. Tatarski, F. Żukowski, Reżyseria E. Axer. Dekoracje J. Rybkowski.

Początek punktualnie o godz. 15.30 i o 19. Kasa czynna od godz. 10-jej. Telefon 123-02.

Stare 500-złotówki

są nadal prawnym środkiem płatniczym

Narodowy Bank Polski komunikuje, co następuje: W obecnym okresie wymiany 500-złotowych biletów bankowych emisji 1944 r. zdarzają się wypadki, że niektórzy kupcy odmawiają przyjmowania zapłaty, oferowanej w tych biletach. Prócz tego rozmaici nieuczciwi osobnicy, którzy się pojawili w kilku miejscowościach, wykorzystują nieświadomość szerokiego ogółu ludności - zwłaszcza wiejskiej - wykupując wspomniane bilety, jako już wycofane z obiegu „po niższej cenie”.

Narodowy Bank Polski informował już wielokrotnie, że bilety 500-złotowe emisji 1944 r. są prawnym środkiem płatniczym do dnia 16-go grudnia 1946 r. i do tego czasu winny być przyjmowane przez wszystkich i przy wszelkich zapłatach bez żadnych ograniczeń. Obecnie podkreśla się powtórnie, że nie zachodzi żadna obawa, by ktokolwiek został pominięty lub poniesie na skutek wymiany jakąkolwiek stratę. Do dnia 16 grudnia 1946 r. bilety te będą wy-

mieniane w kasach wszystkich oddziałów Narodowego Banku Polskiego. Po upływie tego terminu aż do dnia 16 marca 1947 r. każdy obywatel będzie mógł, bez żadnych kosztów wymienić posiadane jeszcze bilety 500-złotowe pierwszej emisji bezpośrednio w skarbcu emisyjnym N. B. P. (Łódź, Al. Kościuszki Nr 14) względnie złożyć je w najbliższym oddziale N. B. P., który we własnym zakresie wymieni je w skarbcu emisyjnym, a następnie po upływie kilku dni wypłaci równowartość.

Odmowa zatem przyjmowania zapłaty względnie pozbawiania się starych biletów ze stratą z obawy poniesienia szkody na skutek niedokonania wymiany do dnia 16 grudnia 1946 r. jest zupełnie nieuzasadniona. Przyjmowanie biletów, mających jeszcze charakter pieniądza obiegowego, jest obowiązkiem obywatelskim każdego kupca i sprzedawcy, którzy w wypadku odmowy mogą się narazić na interwencje właściwych władz, gdyby do nich o to wystąpili zainteresowani obywatele.

Uroczysty obchód dwulecia pracy WINW

W dniu wczorajszym w Zakładach Graficznych przy ul. Gdańskiej w Łodzi, Wojskowy Instytut Naukowo - Wydawniczy obchodził 2-letnie swoje prace.

Na uroczystość, która w pięknie udekorowanej świetlicy Zakładów Graficznych zgromadziła pracowników W. I. N. W. i zaproszonych gości, przybyli gen. broni Korczyz, ptk. dypl. Romuald Siłkowski, ptk. Naumienko - szef Wojskowego Instytutu Geogr. i in.

Po referacie o całokształcie prac W. I. N. W., jego dwuletnim dorobku i planach na przyszłość, który wygłosił szef W. I. N. W., ptk. Okęcki nastąpiła dekoracja pracowników Instytutu.

Odniesienie „Polonia Restituta” kl. V otrzymali: ptk. dypl. Sur-

dykowski, mjr. Odlewany i mjr. Zawilski.

Złote Krzyże Zasługi: mjr. dypl. Dobrowolski, mjr. dypl. Bochenek, mjr. Odlewany, kpt. Strubiński, kpt. Szydłowski i kpt. Miształ.

Ponadto 14 pracowników W. I. N. W. otrzymało srebrne Krzyże Zasługi, dwóch - medal dla Zasłużonych na Połu Chwały oraz dwóch - brązowe Krzyże Zasługi.

Powszechny Uniwersytet Rzemieślniczy powstaje w Łodzi

Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła powołał do życia w ramach swej działalności - Powszechny Uniwersytet Rzemieślniczy. Instytucja ta da możliwość szerokim sferom rzemiosła łódzkiego pogłębiania wiedzy ogólnej.

Słuchaczami Powszechnego Uniwersytetu mogą być wszyscy rzemieślnicy mający ukończone 21 lat bez względu na cenzus szkolny. Wykładówcami będą przeważnie profesorowie wyższych uczelni. Wykłady będą się odbywały dwa razy w tygodniu przez dwie godziny - od 19 do 21.

Inauguracja Powszechnego Uniwersytetu Rzemieślniczego nastąpi dnia 15 bm., o godz. 19-jej, w lokalu Izby Rzemieślniczej w Łodzi przy ul. Moniuszki 8.

Zapisy przyjmuje Instytut Doskonalenia Zawodowego Rzemiosła (ul. Łankowa 4).

Ze Związku Dziennikarzy

We wtorek, dnia 8 bm. o godz. 12 odbędzie się posiedzenie Zarządu Związku Zaw. Dziennikarzy RP w lokalu Redakcji „Kuriera Popularnego”.

Z uwagi na ważność spraw, przybycie wszystkich członków Zarządu jest nieodzowne.

ZARZĄD

Odczyty dra J. H. Lade

(SAP). - Doktor James H. Lade, specjalista wenerolog m. s. j. UNRRA na Polskę przybył w tych dniach do Łodzi. W nadchodzący wtorek i środe t. j. dn. 8 - 9 bm. wygłosi dwa odczyty w sali wykładowej Wydziału Zdrowia. Zapowiedziane odczyty będą na temat: „Walka z chorobami wenerycznymi w Polsce i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej” oraz „Wyniki i niepowodzenia leczenia peniciliną chorób wenerycznych”.

Przed zebraniem hokeistów

W dniu, w którym ostatni raz pokazywali się na lodowisku nasi hokeiści, byliśmy przekonani, że w sezonie 1946/1947 będziemy już mieli w Łodzi pierwsze w Polsce sztuczne lodowisko. Zapowiadało się wszystko bardzo pięknie. Był entuzjazm i dużo szczerych chęci. Miały być również pieniądze na ten cel.

Niestety jednak minęła wiosna i lato, przyszła jesień. Jesteśmy w przededniu tak zwanej suchej zaprawy hokejowej, a sztuczne lodowisko jak nie było, tak nie ma.

Niestety trzeba z tym się zgodzić i zwrócić uwagę na wybudowane starami ŁKS jedyne bojaż boisko hokejowe, które będzie nam służyło do przeprowadzania szeregu ciekawych meczów.

Łódź w tym nadchodzącym sezonie ma organizować mistrzostwa hokejowe Polski. Mówi się coś nieośmieszającego o lodowisku (naturalnym) w Helenowie. W każdym razie pewne jest, że

Walne zebranie ping - pongistów

Na 13 bm. na godz. 10 wyznaczono walne doroczne zebranie Łódzkiego Okr. Zw. Tenisa Stołowego. Zebranie odbędzie się w świetlicy przy ul. Daszyńskiego 54.

Porządek dzienny przewiduje: zagajenie, wybór przewodniczącego, odczytanie protokołu z poprzedniego zebrania, sprawozdania ustępujących władz, udzielenie absolutorium, wybór nowych władz i delegatów na walny zjazd PZTS, wolne wnioski.

Przedstawiciele klubów proszeni są o punktualne przybycie.

Wyjazd do Szkocji pod znakiem zapytania

Wyjazd piłkarzy polskich do Szkocji na dwa mecze zagranicą jest pod znakiem zapytania. Skomplikowana została sprawa przez PZPN, który uwzględnił protest po meczu AKS - RKU Sosnowiec. Dogrywka ma nastąpić we wtorek. AKS nie będzie więc mógł dać swoich graczy do reprezentacji, udającej się za granicę. AKS musi w dogrywce tej grać w tym samym składzie co i poprzednio.

Ze źródeł śląskich komunikujemy, że wyjazd albo nie nastąpi, albo zajdzie konieczność przesunięcia terminu.

Uważamy, że wyjazd do Szkocji jest bezcelowy i w dużej mierze skomplikuje on bardzo poważnie doprowadzenie do końca rozgrywek o mistrzostwo Polski, w trakcie których znajdujemy się obecnie.

Z UKOŚA

Jak zostałem szczęściarzem

Wczoraj rano obudził mnie o 6-jej przy pomocy telefonu kolega mój Piotr.

- Hallo, Wład - ryknął w słuchawkę - kawał szczęściarza z ciebie.

- Czy po to budzisz mnie o świcie, żeby zakomunikować mi takie bzdury? - pytałem z wściekłością.

- Raz wstaniesz trochę wcześniej. Zresztą jutro wypiszesz się do woli. O całą godzinę będziesz spał dłużej. Szczęściarza z ciebie. Ja mam w nocy pracę w drukarni.

- Pardon, mój drogi, - rzekłem z godnością - wytłumacz się jaśniej, dlaczego jutro będę spał o godzinę dłużej?

- To ty nic nie wiesz, nicponiu? Przerzucamy się na czas zimowy. Noc z niedzieli na poniedziałek będzie o godzinę dłuższa.

Serdecznie podziękowałem Piotrusiowi za informację. Wpraw-

dzie skradł mi z godziny snu, ale to z dobrego serca. Chciał mi zakomunikować, że jutro będę o godzinę dłużej spał.

Perspektywa długiego odpoczynku napawała mnie radością przez całą niedzielę. Wieczorem poszliśmy z żoną do znajomych. Nie chcieli nas wypuścić przed dwunastą. Mówili:

- Jeszcze się wypicicie. Dziś noc trwa o godzinę dłużej.

Gdy wychodziliśmy już wreszcie, gospodarz wybiegł za nami na schody i krzyknął:

- A nie zapomnij, Wład, przesunąć zegary między 2-ą, a 3-ą w nocy!

To popsuło mi trochę humor. Trzeba będzie nastawić budzik na 2-ą w nocy i obudzić się na chwilę.

Noc przeżyłem strasznie. Raz po raz zrywałem się z łóża patrząc na budzik, czy to już. Budzikowi, cholerze, nie dowierzałem. Za dzie siątym razem stwierdziłem z przerażeniem, że już jest za 10 piątą.

Przesunąłem zegar na 4-ą i zasnąłem. Zbudził mnie telefon. Zakląłem i spojrzałem na zegar. Wskazywał piątą.

- To ty? - usłyszałem głos Piotra - wstawaj, bracie, wstawaj! Dość wylegiwania się w łóżku. Według starego czasu jest już szósta. O całą godzinę chciałbyś dłużej spać.

Napróżno byłoby tłumaczyć Piotrowi, że spałem w ogóle godzinę...

WŁAD.

Mała hala - drogie bilety wstępu

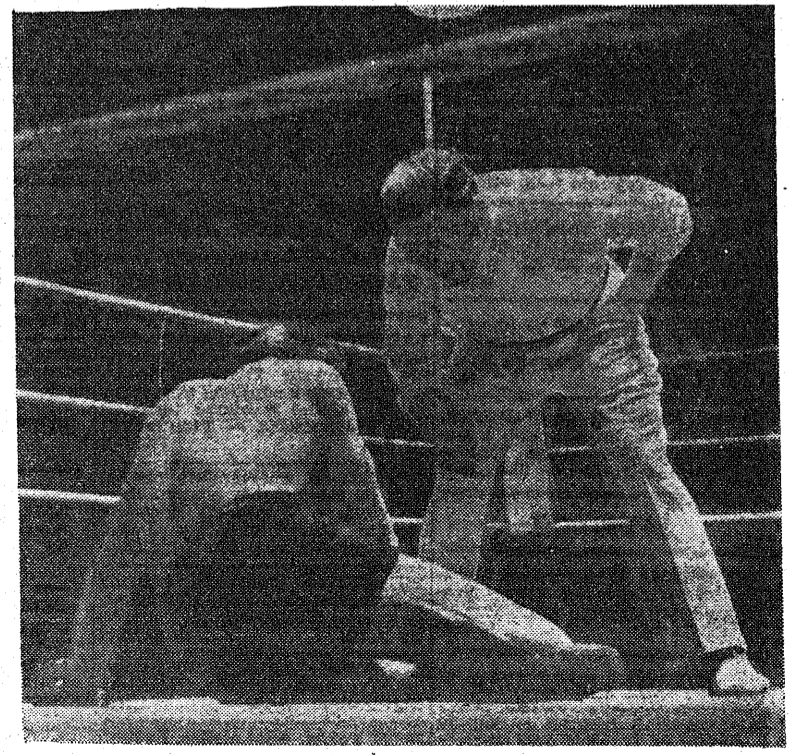
Łódzki Okręgowy Związek Bokserski przystąpił już do wstępnych przygotowań przed mającym się odbyć w Łodzi międzynarodowym meczem bokserskim między reprezentacją Węgier a drużyną Polski Środkowej.

Mecz ten, jak już zresztą pisaliśmy odbędzie się 16 bm. w hali przy ul. Rokicińskiego. Ze względu na szczupłość pomieszczenia i na wielkie koszty sprowadzenia drużyny węgierskiej do Polski, zachodzi konieczna potrzeba podwyższenia cen biletów wstępu. Informujemy nas, że najdroższe bilety będą w cenie 250 zł. Możemy być jednak spokojni o to, że hala będzie zapelniona szczerze zwolennikami zawodów bokserskich.

Szkoda jednak, że Łódź nie posiada większej hali sportowej, wtedy i ceny byłyby niższe i większe możliwości propagandy sportu.

Mecz z Węgrami rozpocznie się o godz. 19 powitaniem drużyn i odegraniem hymnów państwowych.

K. O.



Już dawno sędzia skończył wylecać sakramentalne... dziesięć.

„BEZ ŻELAZNEJ KURTyny“

Udział biorą:

Maria Bielecka — Stefcia Górka — Stefania Grodzka, Irena Malkiewicz — Henryka Stańkiewicz — Zygmunt Chmielewski, Edward Dzielowski, Wacław Jankowski, Wacław Kucharski, Józef Matuszewski, Kazimierz Pawłowski, Jerzy Pichelski, i Stefan Witas.

Początek przedst. o godzinie 19.30. — Kasa czynna cały dzień. Telefon Nr 272-70.

PRZEPISY KULINARNE WSKAZÓWKI DLA MATEK PORADY KOSMETYCZNE

Zogato ilustrowany DZIAŁ MODY

znajdziecie

w czasopiśmie
DLA KOBIET

„Moda i Życie Praktyczne“

(kr. 1832)

Od Wydawnictwa

dla wygody P. T. Publiczności Administracja
„Dziennika Łódzkiego“ rozpoczęła przyjmowanie
OGŁOSZEN I PRENUMERATY
z dostarczeniem do domów
w „SKLEPIE POMOCY SZKOLNYCH“
ul. Piotrkowska Nr 96, parter, front. — Telefon Nr 212-47.

PRACOWNIA H A F T O W

mistrzynie
MARIA WOZNIAK
Rzgowska 58—6

(3985-p)

Proszę Ob. **MARIĘ BOROWICZ**
I-voto **KORAN**, byłą urzędniczkę
PKO w Warszawie o pilne skomunikowanie się z mną w ważnej sprawie rodzinnej. Warszawa, Aleje Jerozolimskie 77, Adwokat Dr Ignacy Holzer. (6218)

KUPIMY SAMOCHÓD OSOBOWY
w bardzo dobrym stanie. Oferty kierować do Zjednoczenia Przemysłu Odlewniczego w Radomiu, ul. Żeromskiego Nr 53, pokój 334, (III p.). (kr. 1839)

KUPIĘ WIĘKSZĄ IŁOŚĆ SKÓREK KROKICZYCH
pierwszego gatunku. Oferty: Łódź, Piotrkowska 99, tel. 209-87. J. KOFER (4046-p)

LEKARZE

Dr JERZY KOWALCZYK, choroby skórne i weneryczne, Żeromskiego Nr 41, 3-6, tel. 150-53. (931/p)

LECZNICZA - PRZYCHODNIA — Piotrkowska 3. — Porady ambulatoryjne i domowe lekarzy specjalistów. Przyjęcia 10-19. (101/ag.)

Dr REICHER — specjalista chorób wenerycznych — powrócił. — Południowa 26, tel. 191-23, przyjmuje 2-5. (ag)

Dr Henryk PROCHACKI, choroby skórne i weneryczne. — Legionów Nr 17, godz. 12-1 i 3-6. (5810)

Dr ŚWIECIEŁO ADAM choroby kości i akuszeria. Zawadzka 33 go izina 4-6. (6026)

Dr medycyny ANTONI MAJEWSKI choroby kobiece i wewnętrzne, od 3-5, Legionów 1/3 m. 1. Telefon 216-82. (3514)

Dr med. STANISŁAW BIBERGAL, specjalista chorób skórnych i wenerycznych — Piotrkowska 134. Przyjmuje od 4-6. Telef. 269-96. (613)

Dr med. B. TOŁCZYŃSKI, starszy asystent Uniwersytetu Łódzkiego, specjalista chorób uszu, nosa i gardła. Sienkiewicza 37. — Ordynuje 3-7 pp. Telefon 269-01. (ag)

Dr med. WOGEL ze Lwowa, specjalista chorób kobiecych i akuszeria, przyjmuje — ul. Narutowicza 4, tel. 260-92. (ag)

Dr med. LUTOWIECKI JERZY — choroby skórne i weneryczne. Legionów 9, tel. 156-10. Przyjmuje od 3-6. (ag)

Dr med. WIKTOR PIESKOW — choroby nerwowe i wewnętrzne, ordynuje w godz. 3-5. Leczenie elektrowstrząsowe w godz. 5-7. Zawadzka 6, m. 7. Telefon 188-31. (ag)

Dr med. M. GLAZER — choroby skórne i weneryczne. Ordynuje 5-8 pp., Andrzeja 23, tel. 179-10. (ag)

Dr MIECZYSLAW KOWALSKI — specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Al. 1-go Maja 3. — Przyjmuje 8-10 i 4-7. (ag)

Dr KONAR WACŁAW — specjalista chorób żołądka, kiszki, wtroby — powrócił. Narutowicza 56, telefon 119-59. (ag)

Dr ZOFIA SKONIECZKA, lekarz szpitala Kochanówka, specjalista chorób nerwowych — przyjmuje 4-6 ul. Piotrkowska 16. Leczenie elektrowstrząsowe. (248-p)

Dr PIWECKI ALEKSANDER — choroby wewnętrzne, Piotrkowska Nr 35, przyjmuje 3-6. (1557)

Profesor dr KAPUSCINSKI STANISŁAW — choroby skóry i weneryczne. Al. Kościuszki 97, telefon Nr 206-65, przyjmuje 4-6. (4153-p)

Dr L. RÓŻYCKI, specjalista chorób kobiecych i akuszerii, ul. Legionów Nr 9, tel. 166-29, przyjmuje 1-6. (1016)

Dr JERZY SURKONT — choroby kobiece i akuszerii. Piotrkowska Nr 109, tel. 177-76, ordynuje 10-11 i 15-17 godz. (ag)

Dr med. KUDREWICZ ZYGMUNT, specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Piotrkowska 106. — Przyjmuje od 7-10 i od 3-7. (ag)

AKUSZERKI

AKUSZERKA Woitasiewicz, abiturientka Warszawskiej Kliniki profesora Gromadzkiego przyjmuje — Pomorska 43. (448/p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

WYTWÓRNIA Parasoli — kupuje materiały na parasole oraz wszystkie części do parasoli każdą ilość. Warszawa - Grochów. Poligonowa Nr 18, m. 6 (od Żymirskiego). — Henryk Nidecki. (kr. 1829)

OKULARY, termometry lekarskie, laboratoryjne i inne. — Warsztat optyczny, Łódź, Nowomiejska 3. (4375-p)

MASZYNY do pisania, liczenia, (kalkulacyjne — automaty — zapisujące) i szycia Kupno — sprzedaż — naprawa. Południowa 1. (ag)

TOKARNIE dl. 5 m — kompletną, kupimy. Tel. 209-82. (6171)

LEICJE CONTACTA kupię, dobrze zapalac. Fototechnika. Daszyńskiego Nr 36. (ag 76)

KUPIJĘ dzianinę jedwabną, bawełnianą, niefarbowaną oraz przędze. Tel. 193-52 lub 189-10. (3752/p)

BRULIONY, zeszyty, papier, makulatura oraz reparacja wiecznych piór. — Łódź, Piotrkowska 96. — Sklep Pomocy Szkolnych, telefon Nr 212-47. (wł)

PERGAMIN roślinny do tłuszczów gatunek pierwszorzędny po cenie hurtowej poleca „Składnica Biuro-rwa“ Łódź, Piotrkowska 69, telefon 116-60. (kr. 378/M)

CENTRA, DAIMON baterie, latarki, żarówki hurtowo poleca „Cyklo-sport“, Piotrkowska 15. (ag/161)

OLEJKI perfumeryjne, surowce kosmetyczne. Zakupi każdą ilość „ENOLA“ — Łódź, Napiórkowskiego 24, tel. 177-00. (pap 1746)

ZAWIADAMIAMY P. T. odbiorców, że z dniem 1 października wprowadziliśmy dział zeszytów szkolnych i dział papierów pakowych. Skład Papieru „WITMAR“, Łódź, Piotrkowska 128, tel. 128-79. Wejście do bramy. (pap 1808)

SREBRNA wilczyce rasowa, 5-miesięczną sprzedam. Nowa 21, Sibił-ski. (pap 1807)

KUPIĘ 1 lub 2 warsztaty tkackie, prawe, szerokość 72 cale albo 68. Zgłoszenia do Administracji pod „J. S.“. (6217)

DO SPRZEDANIA rury kamionkowe, trójniki, syfony oraz inna armatura wodociągowa. Wiadomość: Kopernika 35. (4340-p)

OFICERKI chłopięce używane Nr 33 sprzedam. 2.500 zł. Urzędnicza Nr 36, m. 3. (4376-p)

IGŁY pończosznicze do „Corony Idealia“, renderek do sprzedania. Kościuszki 31/3. (4329-p)

SETKĘ Sachs na chodzie, grube opony, sprzedam. Wólczańska 224, m. 8. (4326-p)

MASZYNY do szycia krawiecką w dobrym stanie, tania sprzedam — Myśliwska 9/4. (6195)

KUPIĘ maszynę elektryczną z igłami do podnoszenia oczek. Wiadomość: śródmiejska 6, m. 5. Legumina. (4381-p)

PRZECLAGARKE do drutu (wielokrotną) z przeciagadłami szpulmaszynę na sześć szpułek sprzedam. Narutowicza 30 (ślusarnia). (4383-p)

SPRZEDAM prywatnie maszynę portable „Corona“. Piotrkowska Nr 223, m. 14. (6210)

ZAOFIAROWANIE PRACY

KSIĘGOWYCH - bilansistów oraz księgowych poszukuje Zjednoczenie Przemysłu Pasmanteryjnego. Podania wraz z odpisami świadectw należy składać w biurze personalnym Zjednoczenia — Piotrkowska Nr 177. (4284-p)

POTRZEBNI natychmiast mechanicy do montowania maszyn dzielnarskich w Warsztacie Reparatcji Maszyn Dzielniarskich w Łodzi, ul. Pogonowskiego 34. (163/p)

POTRZEBNY pracownik obeznany z księgarstwem lub bibliotekarstwem. — Księgarnia Piotrkowska Nr 102 a. (pap 1806)

SZEWCOW poszukuje Mechaniczna Wytwórnia Obuwia. Różański. Narutowicza 18/12. (6212)

FILM Polski, dział atelier, Łakowa Nr 29 — poszukuje rutynowanych krawcowych oraz krawców kosztiumowych. Zgłoszenia u kierownika atelier ob. Giełby. (pap 1802)

MASZYNISTKI — biegle piszącej na maszynie poszukuje Fabryka Pończoch F. Kublik i S-ka, Zachodnia 70. Referencje pożądane. (4375-p)

GOSPOSIĄ uczciwą potrzebną — Nawrot Nr 7, m. 14. (pap 1803)

PRZEWLEKACZY ze znajomością przykręcania, wykwalifikowanych tkaczy, prządki na obręczniaki — Poszukują Państw. Zakłady Przem. Bawełn. Nr 21, w Łodzi, Wodna Nr 23. (4377-p)

POTRZEBNY palacz do centralnego ogrzewania. Zgłaszać się: ul. Piotrkowska 96, pokój 305. (wł.)

POTRZEBNA pracownica domowa natychmiast. Zgłaszać się: Plac Wolności 10/7. (4380-p)

POSZUKIWANIE PRACY

SZOFEK monter, lat 36, przyjeżdża, szuka posady. Wiadomość: ul. Armii Ludowej 19. Załuski. (6194)

DROBNE OGŁOSZENIA

Rozmowa telefoniczna



„Hallo? Tak, to ja, kochanie.
Dziękuję, że dzwoniś do mnie.
Było u nas wielkie pranie,
Więc nie przyjdę dziś. Ogródnie
Jestem, duszko, zasmucony.
Czemu? — pytasz. Wstyd się przyznać.
Bo... na rozkaz mojej żony
Trzymać muszę sznur z bielizną“.

KWIACIARKI wykwalifikowanej poszukuje. Lipowa 1, m. 9 od 1-3. (4370-p)

POTRZEBNA osoba znająca dokładnie robotę na drutach. Legionów 11 (Sklep). (4371-p)

BUCHALTERA - bilansistę na stanowisko samodzielne oraz sekretarke-maszynistkę obeznaną z organizacją biurowości zaangażuje Oddział Centrali Handlowej Przemysłu Drzewnego w Łodzi, Żeromskiego 92. (4354-p)

POSZUKIWANA gospodyni do Szkoły Spółdzielczej pod Łodzią z dobrym gotowaniem. Warunki do omówienia. Oferty do Dziennika Łódzkiego pod „Gospodyni“. (4365-p)

EKSPEDIENTKA-ekspedient, brany w włókienniczo-galanteryjnej potrzebni od zaraz. Zgłaszać się osobiste w godz. 9-11. Piotrkowska Nr 54 (róg Narutowicza). Sklep Włókienniczy. (24/K)

POMOCNICA domowa potrzebna, warunki dobre. — Narutowicza 41, m. 9. (T)

REFERENT Wydz. Pracy i Płacy Przemysłu Włókienniczego szuka posady. Oferty pod „Referent“. (4290-p)

FACHOWO poprowadzę w wolnych godzinach każdą księgowość. — Oferty do Administracji pod „Zaufany“. (4327-p)

PRAWNIK z dłuższą praktyką poszukuje pracy w większej instytucji przemysłowej lub handlowej na poważniejszym stanowisku prawniczym. — Oferty „PAR“ Poznań, Ratajczaka 7 pod „10.55“. (kr. 1841)

SZOFEK mechanik - elektryk na wszystkie pojazdy mechaniczne poszukuje pracy. — Zgłoszenia pod „6191“. (6191)

SILA biurowa, znajomość buchalterii, maszynopisanie, poszukuje posady. Najchętniej na wyjazd. — Oferty do Administracji pod „Dobra prezencja“. (4374-p)

Redaktor naczelny ANATOL MIKUŁKO

Adres Redakcji i Administracji:
Łódź, Piotrkowska 96, telefon 123-34. — Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 13-14, tel. 207-18. Sekretarz Redakcji od 10-12 do 12-13, telefon 123-33. — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za treść i terminy ogłoszeń nie bierze odpowiedzialności.

DZIAŁ OGŁOSZEŃ: Piotrkowska 96, III piętro, czynny od 9 do 15.
CENY OGŁOSZEŃ: za milimetr szpalty poza tekstem zł. 20. Nekrologi zł. 15. — za milimetr szpalty. Drobne zł. 10. — za wyraz (najmniej 100. — zł). Poszukiwanie pracy i rodzin za wyraz zł. 5. — (najmniej zł. 50). W numerach niedzielnych i świątecznych 50 proc. drożej. Rachunek czekowy: P.K.O. oddział w Łodzi N-VII 567

Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „CZYTELNIK“

Ofioto w drukarni Sp. Wyd. „Czytelnik“ Nr 4 — Łódź, Żwirki 2.

LOKALE

ZAMIENIĘ 3 pokojowe mieszkanie z łazienką i gazem w Radomiu na 2 pokojowe mieszkanie z łazienką w Łodzi. — Zgłoszenia niezwłocznie: Radom, ul. Trawna 5, m. 3. (4324-p)

BUDKĘ w dobrym punkcie odstąpię natychmiast. Przy przystanku tramwajowym. 11 Listopada 6. (6174)

CENTRALNY Zarząd Przemysłu Skórzanego w Łodzi, Piotrkowska Nr 260, poszukuje garaży ogrzewanych na 5 samochodów ciężarowych i 5 osobowych. Oferty należy składać pod wskazany adres w terminie do dnia 12. 10. 46 r. (kr. 883/M)

PRACUJĄCA poszukuje pokoju umebłowanego. Wygody pożądane. Cena obojętna. Tel. 102-55 od godz. 17-19. (4228-p)

POSZUKUJEMY lokalu biurowego, ewentualny remont przeprowadzimy. Wiadomość: Tel. 209-82. (6171)

POSZUKUJE garażu, Piotrkowska lub okolice, między Zamenhafa a Żwirki, tel. 112-09 lub 123-23. (4341-p)

POSZUKUJE sklepu w śródmieściu, pośrednicy pożądani. Wiadomość: Telefon 152-90. (4352-p)

STUDENT na posadzie szuka pokoju — śródmieście — cena obojętna. — Oferty do administracji „Repatriant“. (4392-p)

POSZUKUJE pokoju z utrzymaniem przy skromnej rodzinie — użennicze. — Wiadomość: Telefon Nr 167-02. (4334-p)

POSZUKUJE pokoju umebłowanego przy rodzinie — możliwe śródmieście. Oferty: Administracja pod „Pracownik Filmowy“. (6195)

NAUKA I WYCHOWANIE

LEKcje angielskiego, francuskiego, rosyjskiego, włoskiego i niemieckiego. Daszyńskiego 61, m. 6. (Od godz. 16-17). (4294-p)

KROU męskiego i damskiego nowoczesnym udoskonalonym systemem Lewandowskiego ucząc Kursy Krawieckie przy Instytucji Przem.-Rzemieślniczej. — Łódź, Stef. Jaracza 14, Tel. 184-12. (ag 80)

KURSY Kilińskiego 50, m. 7. Zapisy: Stenografia, maszynopisanie, korespondencja, księgowość. (6136)

PAŃSTWOWA Szkoła Przemysłowo-Handlowa żeńska ul. Pomorska Nr 46 uruchomiła w tym roku liceum krawieckie i liceum modniarskie. Warunki przyjęcia mała matura lub świadectwo ukończenia średniej szkoły zawodowej. Zapisy trwają. Dyrekcja. (6209)

POSZUKIWANIE RODZIN

DROHCZYŃ POLESKI! Kto zna miejsce pobytu rodziny Jana Litwoczka, repatriowanych z Rosji? Wiadomość proszę kierować pod adresem „Centrafarb“, Tarnów, Rynek 16. (kr. 1842)

ZGUBY I UNIEWAŻNIENIA

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: dowód osobisty (przedwojenny), palcówkę, poświadczenie księżeczki oszczędnościowej Nr VII-6320 na nazw. Sołtyśnik Stefana Pomorska 119 oraz świadectwo przemysłowe rok 1938 na nazw. Sołtyśnik Antoni. (prz.)

ZAGUBIONO zaświadczenie rejestracyjne RKU-Łódź-Miasto, Boleń Czesław, syn Władysława, ur. 22. 5. 1922 r., Łódź, śląska 78. (4358-p)

NA TRASIE Łódź - Fabryczna - Częstochowa zgubiono prawy but ciemnobrazowy Nr 40. — Łaskawy nagrodza proszony o zwrot za wyznaczeniem. Łódź-Julianów, ul. Kasztanowa 13, m. 1. — ((4332-p))

SKRADZIONO dokumenty wojskowe, niższe kolejową i świadectwa na nazwisko Maria Władysław Skorzub. Ostrów Wielkopolski, Ostiedle Rob. 50. (25/K)

SKRADZIONO w napadzie na posterunek Lipiny, gm. Lipiny, pow. Brzeziny, portfel z dowodem osobistym, kartę rejestracyjną RKU-Łódź-powiat i leg. milicyjną na nazw. Grzegorzczak Józef, zam. wieś Moskwa, gm. Lipin, pow. Brzeziny. (4349-p)

SKRADZIONO palcówkę, kartę krawiecką, kwit P.P.O.K. na nazw. Pietrzak Helena. św. Jerzego Nr 11/16. (4362-p)

SKRADZIONO dowód kolejowy Nr 23990 na nazw. Lucyny Vacqueret, zam. blok żarki. (4367-p)

UNIEWAŻNIAM się zgubiony dowód rejestracji RKU na nazw. Klinger Tadeusz. Łódź Ogrodowa Nr 28 a. (4383-p)

UNIEWAŻNIAM skradzione dokumenty: Leg. Zarządu Miejskiego w Łodzi, leg. Zw. Lekarzy, oddz. w Łodzi, oraz dokumenty zwolnienia z wojska na nazw. dr Tadeusz Krajewski, zam. Rzgowska 59. (4343-p)

MATYS Jadwiga prosi o zwrot zgubionych dokumentów. Napiórkowskiego (róg Kruczej). Perfumeria. (6088)

SKRADZIONO kartę rozpoznawczą oraz dowód osobisty przedwojenny na nazw. Zapała Marcin, zam. wieś Porzece, gm. Niewachlów, pow. Kielce. (gr.)

SKRADZIONO dowód osobisty, fotografie oraz inne dokumenty na nazw. Maria Winnicka. Proszę o zwrot Piotrkowska 70, u p. Walczaków. (4379-p)

ZAGINAŁ pies rasy owczarek, czarny, długowłosy, ogon puszysty. Odprowadzić za wysokim wynagrodzeniem. Julianów, ul. Pogodna 7, tel. 162-95. Pytko. (4373-p)

ZGUBIONO leg. służbową, listy i fotografię na nazw. Stanisława Wiszowata, Białystok, Kuratorium Okręgu Białostockiego. — Znajdźcie proszę o zwrot listów i fotografii. Piotrkowska 124, m. 5. (4369-p)

UNIEWAŻNIAM się zagubiony indeks Nr 788/ch wydany przez Politechnikę Łódzką, i świadectwo dojrzałości Liceum Mechanicznego w Radomiu na nazw. Markiewicz Henryk. (6193)

UNIEWAŻNIAM zagubioną palcówkę i dowód osobisty przedwojenny na nazw. Kompielski Władysław, Sobieskiego 8 (przy Srebrzyńskiej) (6189)

ZGUBIONO portfel z papierami na nazw. Bartkowiak Walenty, Poznań, ul. Grunwaldzka 15, m. 3 — świadectwo przemysłowe, prawo jazdy rejestr. motocyklu, zaśw. RKU. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem 1000 zł pod adresem W. Barański, Łódź, St. Jaracza 6, m. 4. (6190)

RÓŻNE

WYTWÓRNIA PUDELEK TEK-TUROWYCH — R. Pluskowski, — Łódź, Kilińskiego 55, tel. 166-85, wykonuje wszelkiego rodzaju kartonáže. (6099)

MEBLE: gabinety stylowe, sypialnie, stołowe oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres stolarstwa wykonuje Mechaniczna Stolarnia Władysław Jankowski, Sklep, Piotrkowska 161, fabryka: Łomżyńska Nr 20/22, tel. 133-80. (4288-p)

OSTRZYMY nożyce krawieckie, cęgi do manicuru, brzytwy, maszyny do włosów itp. Szlifownia, Kilińskiego 103. (ag/L31)

DZIECIENNA KONFEKCJE, piaseczki jesienne, peliski, sukienki, bielizna i t. d. wykonuje z powierzchniowych materiałów firma Ewa Strążykowa, Łódź, Piotrkowska 175, m. 10, tel. 123-23. (4339-p)

PRACOWNIA bielizny damskiej przyjmuje zamówienia z powierzchniowego materiału. Kościuszki 31/3. (4383-p)

KRAWCOWA przyjmuje zamówienia wg. ostatnich modeli. Zamenhafa 6, m. 11. (4383-p)

10 TYSIĘCY nagrody za zwrot pamiątkowego zegarka marki „Łon-gin“ skradziono wraz ze złotą dewizką dnia 3. 10. r. b. w tramwaju B. Na odwrócić zegarka monogram J. W. oraz napis na